

EUROPEJSKI TRYBUNAŁ PRAW CZŁOWIEKA

CZWARTA SEKCJA

SPRAWA BUKOWSKI p. POLSCE

(Skarga nr 38665/97)

WYROK

Wersja ta została poprawiona dnia 10 lipca 2003 r.
zgodnie z artykułem 81 Regulaminu Trybunału

STRASBURG

11 lutego 2003 r.

W sprawie Bukowski p. Polsce,

Europejski Trybunał Praw Człowieka (Czwarta Sekcja), zasiadając jako Izba składająca się z następujących sędziów:

Pan Nicolas BRATZA, *Przewodniczący*,

Pan M. PELLONPÄÄ,

Pan A. PASTOR RIDRUEJO,

Pani V. STRÁŽNICKÁ,

Pan R. MARUSTE,

Pan S. PAVLOVSKI,

Pan L. GARLICKI, *sędziowie*,

oraz Pani F. ELEN-PASSOS, *Zastępca Kanclerza Sekcji*,

Obradując na posiedzeniu zamkniętym w dniu 21 stycznia 2003 r.,

Wydaje następujący wyrok, który został przyjęty w tym dniu:

POSTĘPOWANIE

1. Sprawa wywodzi się ze skargi (nr 38665/97) wniesionej w dniu 19 marca 1997 r. przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej do Europejskiej Komisji Praw Człowieka („Komisja”) na podstawie dawnego artykułu 25 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności („Konwencja”) przez obywatela Rzeczypospolitej Polskiej, Eugeniusza Bukowskiego („skarżący”).

2. Polski Rząd („Rząd”) reprezentowany był przez swojego Pełnomocnika, Pana Krzysztofa Drzewickiego z Ministerstwa Spraw Zagranicznych.

3. Skarżący zarzucał m.in., że jego prawo do rozstrzygnięcia o jego prawach cywilnych w “rozsądnym czasie” nie było przestrzegane.

4. Skarga została przekazana Trybunałowi w dniu 1 listopada 1998 r., kiedy to wszedł w życie Protokół nr 11 do Konwencji (artykuł 5 § 2 Protokołu nr 11).

5. Skarga została przydzielona Czwartej Sekcji Trybunału (artykuł 52 § 1 Regulaminu Trybunału). Wewnątrz tej Sekcji ustanowiono Izbę (artykuł 27 § 1 Konwencji), która miała zająć się sprawą zgodnie z artykułem 26 § 1 Regulaminu Trybunału.

6. Dnia 1 czerwca 1999 r. Izba zakomunikowała Rządowi zarzuty skarżącego dotyczące zbyt długiego trwania postępowania (artykuł 54 § (b)) i uznała pozostałe zarzuty za niedopuszczalne.

7. Dnia 1 listopada 2001 r. Trybunał zmienił skład Sekcji (artykuł 25 § 1 Regulaminu). Niniejsza sprawa została przydzielona do nowo utworzonej Czwartej Sekcji (artykuł 52 § 1).

8. Decyzją z dnia 11 czerwca 2002 r. Trybunał uznał skargę za częściowo dopuszczalną.

FAKTY

I. OKOLICZNOŚCI SPRAWY

A. Fakty przed dniem 1 maja 1993 r.

9. Dnia 15 marca 1986 r. skarżący pozwał do Sądu Wojewódzkiego w Warszawie o odszkodowanie Urząd Dzielnicowy Warszawa Mokotów, Urząd Stołecznej Architektury i trzech swoich sąsiadów A.H., H.H. i T.H.. Skarżący domagał się 1.000.000 starych złotych polskich za rzekomo doznane szkody spowodowane rozmaitymi utrudnieniami w trakcie budowy domu.

10. Dnia 4 stycznia 1988 r. skarżący wycofał pozew w stosunku do pierwszych dwóch pozwanych. Od tego momentu postępowanie prowadzone było jedynie przeciwko jego sąsiadom A.H., H.H. i T.H.

11. Pomiędzy 1988 r. a marcem 1992 r. Sąd Wojewódzki przeprowadził 8 rozpraw. Wydał także postanowienia dotyczące sporządzenia trzech opinii biegłych do spraw budownictwa w celu ustalenia wartości strat finansowych doznanych przez skarżącego.

Ostatnia z opinii została przedłożona do sądu w grudniu 1992 r.

B. Fakty po dniu 1 maja 1993 r.

12. Na rozprawie przeprowadzonej w dniu 29 września 1993 r. sąd przesłuchał biegłego Z.S.

W późniejszym czasie obie strony postępowania zakwestionowały opinię Z.S. Mimo to skarżący zwrócił się do sądu o wydanie orzeczenia dotyczącego jego roszczenia, podkreślając, że długość postępowania przekroczyła do tego czasu 8 lat.

Dnia 18 listopada 1994 r. sąd zalecił przygotowanie przez biegłego Z.S. nowej opinii.

13. W grudniu 1994 r. sędzia przewodniczący ustąpił ze stanowiska i sprawa została przekazana innemu sędziemu.

14. Dnia 27 lutego 1995 r. skarżący złożył skargę do Prezesa Sądu Apelacyjnego w Warszawie na – w jego słowach - “wyjątkową zwłokę w postępowaniu”.

W liście z dnia 26 kwietnia 1995 r. Prezes przyznał, że zwłoka w postępowaniu spowodowana została w rzeczywistości przez uchybienia Sądu Wojewódzkiego w sprawnym prowadzeniu postępowania. Przeprószył skarżącego w imieniu wymiaru sprawiedliwości.

15. Dnia 16 maja 1995 r. skarżący złożył skargę do Prezesa Sądu Najwyższego na brak działań ze strony Sądu Wojewódzkiego w Warszawie. Dnia 13 czerwca 1995 r. Prezes przekazał skargę Ministrowi Sprawiedliwości, organowi odpowiedzialnemu za nadzorowanie przebiegu postępowań sądowych. Zauważył jednakże, że mimo tego, iż postępowanie zostało już objęte nadzorem Ministra, od dnia 29 września 1993 r. przed Sądem Wojewódzkim nie odbyła się żadna rozprawa.

16. Następnie, skarżący złożył trzy dalsze identyczne skargi do Prezesa Sądu Apelacyjnego w Warszawie.

W liście z dnia 4 sierpnia 1995 r. Prezes ponownie przeprószył skarżącego i przyznał, że nadzorowanie przebiegu postępowania nie przyniosło rezultatu. Poinformował także skarżącego, że Prezes Sądu Wojewódzkiego w Warszawie został poinstruowany, aby podjął kroki w celu przyspieszenia postępowania.

17. Dnia 4 października 1995 r. sąd przeprowadził rozprawę i wręczył stronom kopie nowej opinii biegłego Z.S. Ponieważ stopa inflacji oraz siła nabywcza waluty polskiej zmieniała się znacząco w międzyczasie, sąd zwrócił się do skarżącego o określenie w świetle ówczesnych okoliczności dokładnej kwoty odszkodowania, którego się domagał.

18. W dniach 11 i 17 października 1995 r. skarżący złożył w sądzie dwa pisma procesowe stwierdzając, że ówczesna wartość całości jego roszczenia wynosiła 355.585,59 nowych złotych.

19. Dnia 6 marca 1996 r. sąd przeprowadził rozprawę. Sąd polecił skarżącemu pod rygorem zwrotu pisma procesowego zawierającego sprecyzowane roszczenie pozwu, uiszczenie wpisu sądowego 14.342 zł z powodu zgłoszenia, zdaniem sądu, nowego wyższego roszczenia.

20. Dnia 31 maja 1996 r. na skutek zażalenia skarżącego, Sąd Apelacyjny w Warszawie uchylił zaskarżone zarządzenie zawarte w postanowieniu sądu jako przedwczesne. Stwierdził, że sąd niższej instancji niewłaściwie potraktował pismo procesowe skarżącego i zalecił zobowiązanie skarżącego do jednoznacznego wypowiedzenia się co do aktualnie żądanej kwoty.

21. W międzyczasie, dnia 5 maja 1997 r. skarżący złożył do sądu skargę na brak postępu w postępowaniu. Podkreślił, że do tego czasu postępowanie trwało już 12 lat, a jego roszczenie było jeszcze dalekie od rozstrzygnięcia. Podkreślił, że nie podwyższył i nie zamierzał podwyższyć wartości roszczenia.

22. Na rozprawie, która została przeprowadzona w dniu 26 maja 1997 r., sąd zlecił biegłemu Z.S. przygotowanie jeszcze jednej opinii i uaktualnienie

wartości wynikających z opinii z dnia 28 lutego 1995 r. Ta decyzja sądu była konsekwencją tego, że od początku 1995 r. stopa inflacji oraz siła nabywcza waluty polskiej uległy zasadniczym zmianom.

23. Dnia 27 sierpnia 1997 r. sąd przeprowadził kolejną rozprawę.

24. Dnia 9 września 1997 r. skarżący złożył do Sądu Najwyższego skargę stwierdzając, że długość postępowania w jego sprawie przekroczyła rozsądne limity. Dnia 22 września 1997 r. Departament Orzecnictwa Sądu Najwyższego poinformował go, iż swoje skargi powinien kierować on do Ministra Sprawiedliwości, który jest odpowiedzialny za nadzorowanie przebiegu postępowań.

25. Dnia 3 października 1997 r. Sąd Wojewódzki w Warszawie podjął decyzję o zleceniu przygotowania opinii jeszcze jednemu biegłemu z zakresu budownictwa.

Dnia 20 grudnia 1997 r. biegły K.S. przedłożył swoją opinię do sądu.

26. W dniach 20 kwietnia, 24 czerwca i 14 września 1998 r. Sąd Wojewódzki przeprowadził rozprawy.

27. Dnia 15 października 1998 r. skarżący złożył do sądu pismo procesowe, wskazując, że K.S. oparł swoje wnioski o nieodpowiednie indeksy wartości prac budowlanych i w związku z tym doszedł do błędnych i niesłusznych wniosków w ocenie jego straty.

28. Dnia 2 listopada 1998 r. skarżący przedłożył swój komentarz co do wartości niektórych prac budowlanych wycenionych przez K.S. Ponadto zwrócił się do sądu o dalsze prowadzenie sprawy i wydanie „jakiegokolwiek orzeczenia kończącego to trwające już 13 lat postępowanie”.

29. Dnia 26 listopada 1998 r. skarżący ponownie zwrócił się do sądu o wydanie orzeczenia.

30. Następną rozprawa odbyła się dnia 8 lutego 1999. Sąd przesłuchał biegłego K.S. i odroczył rozprawę w celu umożliwienia biegłemu przygotowania opinii uzupełniającej.

31. Na rozprawie przeprowadzonej w dniu 26 kwietnia 1999 r. sąd zlecił biegłemu K.S. przygotowanie jeszcze jednej opinii uzupełniającej.

32. Kolejne rozprawy przeprowadzone zostały w dniach 25 sierpnia i 22 listopada 1999 r. Sąd przesłuchał biegłego i w dniu 22 listopada jeszcze raz polecił biegłemu sprecyzować roszczenie.

Dnia 10 stycznia 2000 r. skarżący poinformował sąd na piśmie, że trzykrotnie już precyzował powództwo.

33. Dnia 15 maja 2000 r. sąd przeprowadził rozprawę, a następnie odroczył ją bezterminowo.

Kolejne rozprawy były wyznaczane na dzień 10 kwietnia i 5 lipca 2001 r. oraz na 14 lutego i 14 maja 2002 r.

34. W świetle materiału zgromadzonego przez Trybunał, wydaje się, iż postępowanie nadal toczy się przed sądem pierwszej instancji.

PRAWO

I. DOMNIEMANE NARUSZENIE ARTYKUŁU 6 § 1 KONWENCJI

35. Skarżący skarżył się, że jego roszczenie o odszkodowanie nie zostało rozstrzygnięte w „rozsądnym czasie”. Zarzucał naruszenie artykułu 6 § 1 Konwencji, który w omawianym zakresie brzmi następująco:

„Przy rozstrzyganiu o jego prawach i obowiązkach o charakterze cywilnym ..., każdy ma prawo do ... rozpatrzenia jego sprawy w rozsądnym terminie przez ... sąd...”

A. Stanowiska stron

1. Skarżący

36. Skarżący utrzymywał, że długość postępowania w jego sprawie, która przekroczyła już 16 lat, była rażąco niezgodna z wymogiem „rozsądnego czasu” przewidzianym w 6 § 1 Konwencji.

Prawdą jest, dodawał, że okres przed dniem 1 maja 1993 r. leży poza jurysdykcją *ratione temporis* Trybunału. Jednakże nawet w ciągu kolejnych 9 lat władze nie poczyniły znaczących postępów w postępowaniu, które jak i 16 lat wcześniej, nadal toczyło się przed sądem pierwszej instancji.

37. Zdaniem skarżącego, kwestie związane z rozstrzygnięciem roszczenia nie były skomplikowane. Sprawa dotyczyła zwykłego roszczenia o odszkodowanie, opartego na niespornych faktach, a jedyną kwestią sporną było określenie doznanej przez niego straty. Są to jednakże zwykłe sprawy, które rozstrzygać musi sąd.

Skarżący twierdził ponadto, że fakt, iż Sąd Wojewódzki musiał zlecać opinie biegłych nie sprawił, aby sprawa stała się skomplikowana. Uważał on, że jest to normalne, iż sądy zwracają się do biegłych w sprawach, gdzie rozstrzygnięcie uzależnione jest od posiadania wiedzy specjalistycznej.

38. Skarżący przyznał, że kilkakrotnie kwestionował opinie biegłych. Jednak w ten sposób korzystał on jedynie z przysługujących mu w procesie praw, zresztą w dobrym celu, ponieważ opinie te były niepoprawne. Nie przyczynił się też znacząco do opóźnienia postępowania.

W jego opinii, sposób w jaki Sąd Wojewódzki postępował w sprawie, w szczególności w jaki zdobywał dowody, był główną przyczyną opóźnień. W związku z tym skarżący podkreślił, że zgodnie z artykułem 6 sądy są odpowiedzialne za nadzorowanie pracy biegłych. Nadzór ten dotyczy dokładności, spójności oraz uczciwości ustaleń biegłych. Zadaniem Sądu Wojewódzkiego było rozstrzygnięcie jego roszczenia, pomimo faktu, że opinie biegłych były sprzeczne.

W konkluzji skarżący stwierdził, że naruszony został artykuł 6 § 1.

2. Rząd

39. Rząd twierdził, że sprawa skarżącego była skomplikowana zarówno pod względem faktycznym jak i prawnym. Ponadto, Sąd Wojewódzki potrzebował aż sześciu opinii biegłych w celu oszacowania wartości roszczenia. Postępowanie dowodowe było skomplikowane, ponieważ biegli nie byli zgodni co do wartości doznanych przez skarżącego szkód, a ponadto, skarżący wielokrotnie kwestionował ich opinie.

40. Rząd twierdził ponadto, że władze dołożyły należytej staranności w rozstrzyganiu sprawy skarżącego. Mimo to przyznał, że nastąpiły pewne opóźnienia, za które odpowiedzialny może być Sąd Wojewódzki, np. kilkakrotnie odraczał on rozprawy bez wyznaczania dat kolejnych rozpraw. Prawdą było także, że w celu przyspieszenia postępowania dowodowego, sąd mógł w lepszy sposób nadzorować postępowanie stron.

41. Jednakże, zdaniem Rządu, zwłoka w postępowaniu, spowodowana była po części zachowaniem skarżącego. W szczególności tym, że składał on liczne skargi na długość postępowania. To z kolei skutkowało tym, że akta sprawy musiały być wielokrotnie przesyłane do Sądu Apelacyjnego i do Sądu Najwyższego. Zdaniem Rządu, spowodowane tym wstrzymanie postępowania trwało 5 miesięcy.

42. Rząd przyznaje, że obowiązkiem Państwa jest takie zorganizowanie jego systemu prawnego, aby umożliwić sądom postępowanie zgodne z wymaganiami artykułu 6 § 1, włączając w to prawo do rozpatrzenia sprawy w rozsądnym terminie. Dlatego też, zdaniem Rządu, władze wywiązały się z tego obowiązku w niniejszej sprawie, zwiększając stopniowo, tzn. od 1993 r. do teraz, wydatki budżetowe na sądownictwo, w szczególności na Sąd Wojewódzki w Warszawie, najbardziej przeciążony sąd w Polsce.

W podsumowaniu, Rząd zwrócił się do Trybunału, o stwierdzenie, że nie doszło do naruszenia artykułu 6 § 1 Konwencji.

B. Ocena Trybunału

1. Okres podlegający rozpatrzeniu

43. Trybunał zauważył, że niniejsze postępowanie rozpoczęło się dnia 15 marca 1986 r. i zgodnie z informacjami, jakimi dysponuje Trybunał, toczy się nadal przed Sądem Wojewódzkim w Warszawie. Trwa więc już 16 lat i 10 miesięcy (patrz paragrafy 9 i 34 powyżej).

Jednakże, ponieważ jurysdykcja Trybunału *ratione temporis* w odniesieniu do Polski obejmuje jedynie fakty i decyzje, które miały miejsce po dniu 1 maja 1993 r., Trybunał może wziąć pod uwagę jedynie okres 9

lat, 8 miesięcy i 20 dni, jakie upłynęły od tego czasu. Może jednak wziąć pod uwagę stan postępowania, jaki osiągnęło ono w tej dacie (patrz, m.in. wyrok *Humen p. Polsce* [GC], nr 26614/95, § 59, z dnia 15 października 1999 r., niepublikowany).

2. Zgodność z wymogiem „rozsądnego czasu”

44. Trybunał oceni rozsądną długość trwania postępowania w świetle okoliczności sprawy i z uwzględnieniem kryteriów ustalonych w jego orzecznictwie, w szczególności stopnia skomplikowania sprawy, postępowania skarżącego i właściwych władz oraz wagi postępowania dla skarżącego (patrz, m.in. wyroki *Frydlender p. Francji* [GC], nr 30979/96, § 43, ECHR 2000-VII; i *Humen p. Polsce* cytowany powyżej, § 60).

45. W niniejszej sprawie Rząd przede wszystkim oparł się na kryterium skomplikowania sprawy, w szczególności na trudnościach związanych z postępowaniem mającym na celu uzyskanie opinii biegłych. Zdaniem skarżącego, sprzeczności pomiędzy opiniami biegłych nie sprawiły, by sprawa stała się skomplikowana, ponieważ takie sprawy zazwyczaj pozostają do rozstrzygnięcia dla sądów (patrz paragrafy 37 i 39 powyżej).

46. Trybunał przyznaje, że konieczność uzyskania w niniejszej sprawie opinii biegłych mogła kilkakrotnie skomplikować do pewnego, ale nie za dużego, stopnia, postępowanie. Przyznaje też, że fakt, iż skarżący kilkakrotnie kwestionował opinie biegłych mógł spowodować pewne opóźnienia (patrz paragrafy 12, 27-28 i 38 powyżej). Jednakże, te czynniki nie mogą usprawiedliwiać ogólnej, znaczącej długości postępowania i wielu, znacznych okresów bezczynności ze strony Sądu Wojewódzkiego w Warszawie.

47. W tym zakresie, Trybunał zauważa, że od dnia 29 września 1993 r. do dnia 4 października 1995 r., to znaczy przez ponad dwa lata, nie odbyła się żadna rozprawa (patrz paragrafy 12-17 powyżej). Następnie, sąd odroczył rozprawę na ponad jeden rok od dnia 6 marca 1996 r. do dnia 26 maja 1997 r. (patrz paragrafy 19-22 powyżej). Ponownie odroczył rozprawę na podobnie długi okres pomiędzy majem 2000 r. a kwietniem 2001 r. (patrz paragraf 33 powyżej). Te kolejne przerwy w postępowaniu skutkowały ogólnym opóźnieniem wynoszącym około czterech lat.

48. Na podstawie dostępnych mu materiałów, Trybunał nie znajduje przekonującego usprawiedliwienia dla takiego opóźnienia. Trybunał stwierdza też, że kroki, jakie zostały podjęte przez Państwo w celu poprawy sytuacji w Sądzie Wojewódzkim w Warszawie (patrz paragraf 42 powyżej) nie są satysfakcjonujące i nie przyspieszyły postępowania w sprawie skarżącego.

49. W świetle powyższego, Trybunał stwierdza, że właściwe władze nie zapewniły poszanowania dla prawa skarżącego do rozpatrzenia jego sprawy w „rozsądnym czasie”.

Nastąpiło więc naruszenie artykułu 6 § 1 Konwencji.

II. ZASTOSOWANIE ARTYKUŁU 41 KONWENCJI

50. Zgodnie z artykułem 41 Konwencji:

„Jeśli Trybunał stwierdzi, że nastąpiło naruszenie Konwencji lub jej Protokołów, oraz jeśli prawo wewnętrzne zainteresowanej Wysokiej Układającej się Strony pozwala tylko na częściowe usunięcie konsekwencji tego naruszenia, Trybunał orzeka, gdy zachodzi potrzeba, słuszne zadośćuczynienie pokrzywdzonej stronie.”

A. Szkoda

51. Skarżący zwrócił się do Trybunału o przyznanie mu 150.000 zł z tytułu szkód materialnych i niematerialnych spowodowanych przez przedłużające się w jego sprawie postępowanie.

52. Rząd twierdził, że suma jakiej żądał skarżący była niezmiernie wygórowana. Rząd zwrócił się do Trybunału o stwierdzenie, że samo uznanie naruszenia w tej sprawie stanowiłoby wystarczające zadośćuczynienie. W przeciwnym przypadku, Rząd zwrócił się do Trybunału o przyznanie zadośćuczynienia na podstawie dotychczasowego orzecznictwa w podobnych sprawach i z uwzględnieniem krajowych warunków ekonomicznych.

53. Na podstawie zgromadzonego materiału Trybunału doszedł do wniosku, że skarżący nie wykazał, aby poniósł jakąkolwiek szkodę materialną z powodu długości sporu, w którym uczestniczył.

54. Jednakże Trybunał uznaje, że skarżący z pewnością doznał szkód niematerialnych, takich jak cierpienie i frustracja z powodu niepotrzebnego przedłużenia się postępowania. Dokonując oceny na zasadzie słuszności, Trybunał przyznaje skarżącemu z tego tytułu 8.000 EURO.

B. Koszty i wydatki

55. Skarżący nie przedstawił odrębnych roszczeń dotyczących kosztów i wydatków poniesionych w wyniku postępowania przed Trybunałem.

C. Odsetki z tytułu nie wypłacenia zadośćuczynienia

56. Trybunał uważa, że odsetki z tytułu nie wypłacenia zadośćuczynienia powinny być ustalone zgodnie z marginalną stopą procentową Europejskiego Banku Centralnego, do której należy dodać trzy punkty procentowe (patrz wyrok *Christine Goodwin p. Wielkiej Brytanii* [GC], skarga nr 28957, § 124, który będzie opublikowany w ECHR 2002 - ...).

Z TYCH PRZYCZYN TRYBUNAŁ JEDNOGŁOŚNIE

1. *Uznaje*, że doszło do naruszenia artykułu 6 § 1 Konwencji;
2. *Uznaje*, że
 - (a) pozwane Państwo ma wypłacić skarżącemu w ciągu trzech miesięcy od dnia, kiedy wyrok stanie się prawomocny zgodnie z artykułem 44 § 2 Konwencji, 8.000 EURO (osiem tysięcy EURO) z tytułu szkód niematerialnych, które będą przeliczone na walutę polską według kursu z dnia uregulowania płatności oraz jakkolwiek podatek jaki może być pobrany od powyższej kwoty¹;
 - (b) zwykłe odsetki według marginalnej stopy procentowej Europejskiego Banku Centralnego plus trzy punkty procentowe będą płatne od tej sumy od wygaśnięcia powyższego trzymiesięcznego terminu do momentu zapłaty;
3. *Oddala* pozostałą część żądania skarżącego dotyczącego zadośćuczynienia.

Sporządzono w języku angielskim i obwieszczono pisemnie dnia 11 lutego 2003 r., zgodnie z artykułem 77 § 2 i 3 Regulaminu Trybunału.

Françoise ELENS-PASSOS
Zastępca Kanclerza Sekcji

Nicolas BRATZA
Przewodniczący

¹ Wyrok poprawiony dnia 10 lipca 2003 r. W poprzedniej wersji wyroku brakowało frazy “które będą przeliczone na walutę polską według kursu z dnia realizacji wyroku”.